

"Zaczęłam słuchać siebie". Kozoterapia człowieka z miasta

data aktualizacji: 2020.08.26 autor: Włodzimierz Szczepański



- Zaczęłam słuchać siebie. Tam, gdzie mnie pcha, tam idę. W domu dziecka bardzo dobrze mi się pracowało, ale w którymś momencie poczułam, że stoję w miejscu i gdzieś mnie gna - mówi Ilona Chmielencka. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Wśród zalewu wniosków kół gospodyń wiejskich o dofinansowanie ten z Garłowa się wyróżniał. Nie był na zakup garnków czy spotkanie integracyjne, tylko na konkurs dla zdolnych dzieci i młodzieży. Porozmawialiśmy z osobą, która wpadła na ten pomysł. Rozmawialiśmy w ogrodzie, w towarzystwie kóz. Okazuje się, że za konkursem i hodowlą kryje się... słuchanie siebie.

Mieszka w Garłowie, ale pochodzi z Rawy Mazowieckiej. Ogród na tyłach posesji sąsiaduje z moczarami nad Rawką. Kozy nie przejmują się obcym w ogrodzie. Zawzięcie skubią wszystko, co mają w zasięgu swoich paszczy. Nawet kora sosny im smakuje. Jest Basia, Jagoda, Czarek... Imiona kozom nadawały dzieci naszej rozmówczyni.

W pierwszą niedzielę oficjalnie ogłoszonej epidemii koronawirusa gospodyni dokonała z Łukaszem, partnerem, zakupu pierwszych trzech kóz. Pandemia była głównym powodem ich decyzji. Chcieli mieć własne sery i mleko.

- Matylda nie dawała się za nic wydoić. W końcu w złości powiedziałam, że to ostatnia próba i jak się nie powiedzie, to ją sprzedajemy. Chyba zrozumiała, że to nie są tylko groźby. Dziś miska owsa czyni cuda. Matylda stoi w miejscu i pozwala się wydoić - śmieje się Ilona Chmielecka.

Jest też pomysł, aby w Garłowie stworzyć minizoo.

- Chcieliśmy pogłębić staw, ale wstrzymujemy się, bo tutaj są kurki wodne (kokosza zwyczajna - przyp.red.). Bardzo rzadki ptak - dodaje.

W szuwarach słychać szuranie i odgłosy piskląt. Czasem nasilają się, gdy dochodzi między nimi do bójki.

- Wcześniej zajęłam się zbieraniem ziół. Wykorzystaniem tego, co tutaj mamy. Z obserwacji przyrody, bliskości zwierząt możemy czerpać ogrom. One mogą nam bardzo pomóc - mówi.

Nie przemawia przez nią tylko miłość do natury, czy też osoby zachłyśniętej naturą po wyprowadzce z miasta. Terapeutyczny wpływ przyrody to obserwacje pedagoga.

- Odkrywam kozoterapię - śmieje się.

Właśnie z zawodem pedagogicznym związała się po studiach.

- W 2006 roku zaczęłam pracę jako wychowawca w świetlicy środowiskowej Przymierza Rodzin w Rawie Mazowieckiej. Wcześniej pracowałam tam jako wolontariusz - mówi.

A potem 10 lat pracy w Domu Dziecka, od trzech pracuje jako terapeuta pedagogiczny w szkole podstawowej.

- Ja po prostu - mówi i zastanawia się nad odpowiednim doбором słów: - Od jakiegoś czasu zaczęłam słuchać siebie. Tam, gdzie mnie pcha, tam idę. W domu dziecka bardzo dobrze mi się pracowało, ale w którymś momencie poczułam, że stoję w miejscu i gdzieś mnie gna.

Wylicza kolejne ukończone podyplomówki, dodatkowe studia wszystkie związane z pedagogiką, prawie wszystkie.



- To mi dało furtkę do szkoły. Natomiast decyzja o zmianie, to było wysłuchaniem się w siebie, bo prawie cała moja rodzina był przeciwna pomysłowi odejścia z poprzedniego miejsca zatrudnienia. Wspierał mnie partner. W ten sposób zostałam terapeutą pedagogicznym w szkole - opowiada i niespodziewanie dodaje: - Zrobiłam jeszcze podyplomówkę z chemii, bo ciekawość do tego przedmiotu też we mnie siedziała.

Stąd już naturalna droga do pomysłu na konkurs dla dzieci i młodzieży, chociaż po sygnałach od sołtysów Ilona Chmielecka, przewodnicząca KGW w Garłowie przymierza się do rozszerzenia obecnej edycji o kategorię seniorów. Koło zdobyło dofinansowane 2,5 tys. zł z LGD Kraina Rawki na organizację.

- To pierwszy konkurs, ale w zamyśle ma być cykliczny. Dedykowany jest osobom od 4 do 17 lat. Chodzi o wyłuskanie młodych talentów, muzycznych. Teraz jestem na etapie obdzwaniania sołtysów, kół, aby wyciągnąć młodych. W obecnych czasach młodzież pochłania elektronika i gadżety. Dlatego warto docenić, mobilizować tych aktywnych artystycznie. Zgłoszenia przyjmujemy do 10 września, dzwonić do naszego koła - wyjaśnia Ilona Chmielecka.

ZAPRASZAMY
DO UDZIAŁU W KONKURSIE

TALENTY KRAINY RAWKI

KATEGORIE KONKURSOWE

WOKAL

GRA NA INSTRUMENCIE

UCZESTNICY

OSOBY W WIEKU 4 - 17 LAT
(z terenu gminy Rawa Mazowiecka)

TERMIN I SPOSÓB ZGŁOSZENIA

DO 10 WRZEŚNIA 2020 r.

Zgłoszenia przyjmuje Przewodnicząca KGW Garłów
osobiście, telefonicznie (504614230) lub elektronicznie (ilona78@o2.pl)

Wszystkie szczegóły związane z konkursem dostępne są w regulaminie.

ORGANIZATORZY KONKURSU

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH
W GARŁOWIE

STOWARZYSZENIE
KRAINA RAWKI

WÓJT GMINY
RAWA MAZOWIECKA

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W MATYLDOWIE

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36706-zaczalam-sluchac-siebie-kozoterapia-czlowieka-z-miasta>